MINISTERSTWO SPRAW ZAGRANICZNYCH
DEPARTAMENT POLITYCZNO-EKONOMICZNY
WYDZIAŁ PRASOWY



I

# PRZEGLĄD PRASY ZAGRANICZNEJ

## TREŚĆ:



Nr.78. Warszawa, dnia 7.kwietnia 1927.

# P R Z E G L Ą D   P R A S Y   Z A G R A N I C Z N E J .

/ B i u l e t y n   c o d z i e n n y / .

Nr.78. Warszawa, dnia 7.kwietnia 1927 r.

## 1. S P R A W Y   P O L S K I E .

### POLSKA, Z.S.R.R. A PAŃSTWA BAŁTYCKIE.

VOSSISCHE ZEITUNG z 6/4. zamieszcza korespondencję z Warszawy, w której podkreśla, że jednocześnie z rozpoczęciem rozmów pomiędzy Warszawą a Berlinem w sprawie traktatu handlowego przyjechał do Moskwy p.Patek z daleko idącemi pełnomocnictwami, mającemi na celu wznowienie rokowań nad paktem, który miałby się stąd Locarnem wschodniem. W ten sposób rząd polski uwydatnia chęć do pokoju i spokoju. Polska potrzebuje szeregu lat niezamąconego pokoju, ażeby wybrnąć z ciężkiego położenia gospodarczego i finansowego. O tem wiedziano w Polsce jeszcze i przed Piłsudskim. Ale jest rzeczą uderzającą, że właśnie on, żołnierz, okazuje największą konsekwencję w przeprowadzeniu tej budzącej zaufanie polityki pokojowej, którą uznaje za rzecz konieczną. Gwarancją przeciwko awanturniczym niespodziankom są warunki wstępne do uzyskania przychylności Wallstreet jak to już Polsce oddawna wiadomo. Dziś jest bezcelowym spór, jaki wpływ jest w Warszawie silniejszy, francuski, czy angielski, gdyż w każdym razie momentem, panującym nad całą sytuacją warszawską jest staranie się o przychylność Europy. Polityka polska, według korespondenta Vossische Zeitung orjentuje się w kierunku dolara.

NARODNI LISTY z 6/4. omawiają wnumerze dzisiejszym sprawę paktu gwarancyjnego polsko-sowieckiego, nazywając go najważniejszym zagadnieniem politycznem Europy wschodniej.

Zarówno zawarcie paktu gwarancyjnego z Z.S.R.R. przez Łotwę jak i układ stosunków politycznych na zachodzie Europy skłoniły Polskę do odstąpienia od blokowego paktu państw bałtyckich z Moskwą i skierowały ją na drogę rokowań odrębnych. Optymizm jednak polskiego M.S.Z. któremu wyraz dał niedawno minister Zaleski, dziennik nazywa "optymizmem na eksport". Sowiety od dość dawna bowiem uchodzą za kontrahenta niesolidnego i nie dającego żadnej rękojmi, że przestanie prowadzić swoją destrukcyjną podziemną robotę na obszarze Polski. Jeśli chodzi o zachód Europy, zwłaszcza Anglję, to pakt ten zdaniem pisma, musi się spotkać z uznaniem jako ważny krok w kierunku stabilizacji stosunków europejskich a w tem Anglja ma największy interes.

Wielkie znaczenie dla Polski ma również ten fakt, iż pakt wykazuje całą bezpodstawność sowieckich plotek o militarystycznych i imperjalistycznych zakusach Polski.

TRIBUNA z 2/4. rozważa sprawę wszczęcia rokowań polsko-sowieckich. Polska zdaniem autora przystępuje obecnie do stabilizacji stosunków w Europie Wschodniej. Ostatnie wydarzenia w państwach bałtyckich ożywiły znów w Polsce dążenie do załatwienia kwestji wschodniej oraz przyczyniły się do ka-

tegorycznego zaprzeczenia wersjom o rzekomym systemie antysowieckim na wschodzie. Artykuł wyraża przekonanie, iż dzięki dobrej woli ze strony polskiej i osobistym zdolnościom posła Patka, należy się spodziewać w najbliższej przyszłości pomyślnego wyniku rokowań.

PRAVO LIDU z 2/4. poświęca artykuł sprawie parafowania paktu łotewsko-sowieckiego, dowodząc, iż dla Łotwy jest to wielki sukces polityczny, osiągnięty dzięki rządowi socjalistycznemu. Wogóle zaś, że jest to krok ku pacyfikacji stosunków w Europie Wschodniej. Artykuł zaprzecza, jakoby pakt łotewsko-sowiecki był w niezgodzie ze statutem Ligi Narodów, oraz dementuje wiadomości, jakoby Łotwa zamierzała wystąpić z Ligi, natomiast przyznaje, że krok Łotwy jest reakcją na imperjalistyczną politykę Anglji.

GERMANIA z 6/4. W art.wst.omawia rokowania Polski i państw ~~stwami~~ bałtyckich z Sowietami o pakt bezpieczeństwa, przyczem wyraża wątpliwość, aby Łotwa za oddaną Sowietom usługę przez parafowanie paktu w czasie obrad Rady Ligi mogła otrzymać za to teraz jakąkolwiek korzyść wzajemną. Sowiety wycofują się już wyraźnie z poczynionych przyrzeczeń i przestają się interesować niewykończonym dotychczas aktem, zużywszy swego sąsiada do przypomnienia Europie o istnieniu Sowietów. Polska zauważyła manewr Sowietów, przekonała się, że niebezpieczeństwo, które jej groziło przed rozwiązaniem problemu bałtyckiego po myśli Sowietów nie jest już aktualne. Przedwczesna była radość prasy sowieckiej, która sądziła, że Polska już wyrzekła się swego zasadniczego dążenia do rokowań, prowadzonych wspólnie z państwami bałtyckiemi.

IL NUOVO GIORNALE z 4/4. Kor. berliński pisze, że pierwszą oznaką poważnej zgody, która się zarysowuje pomiędzy Polską a Litwą przynajmniej na polu gospodarczem, jest otwarcie regulacji na Niemnie. Woldemaras oznajmił przedstawicielom ~~firm~~ angielskich, że mogą rozpocząć spław drzewa. Pierwszy transport będzie wynosił około 1.000 metrów kubicznych /winno być 100 tys. - Przyp.red.Biul./ drzewa; i z Polski będzie wysyłane do Kłajpedy.

## STOSUNKI POLSKO-NIEMIECKIE.

TAEGLICHE RUNDSCHAU z 6/4. zamieszcza artykuł o rzekomo wrogim stosunku do Niemców działalności władz polskich na G. Śląsku, które zwalniają rzekomo z motywów anty-niemieckich robotników-niemców z fabryk, naruszając przez to umowę genewską nakazującą traktować obywateli mniejszości narodowych na równi z obywatelami większości. Dotknięci wydaleniami robotnicy niemieccy mają zwrócić się, według doniesień Tagliche Rundschau do Ligi Narodów. Liczba wydalonych ma wynosić 8 tys. osób. Jednocześnie odbywać się ma nadal nakładanie kar na rodziców, którzy zgłaszali swoje dzieci do szkół mniejszości niemieckiej i po odrzuceniu tych zgłoszeń przez władze, nie chcą wysyłać dzieci do szkół polskich. Wymierzanie tych kar ma być naruszeniem przez Polskę decyzji marcowej sesji Rady Ligi. W końcu artykuł Tagliche Rundschau podkreśla, że Rzesza niemiecka obserwuje rozwój wydarzeń na Śląsku z baczną uwagą i stara się o danie mniejszości niemieckiej w Polsce koniecznej obrony. Identyczne wiadomości podają niemal wszystkie dzienniki prawicowe. Biuro Wolffa podaje tę samą wiadomość, powołując się na dzienniki, i dodaje, również z powołaniem na głosy prasy, że takie zachowanie się Polski nie sprzyja polepszeniu się stosunków polsko-niemieckich.

BALTISCHE PRESSE z 6/4 zamieszcza artykuł Karola Mårtensa, p.t. "Problem wschodnio-europejski" W art.tym Mertens oświadcza m.in.: Jak wiadomo, między Rosją i Niemcami istnieje traktat przyjaźni, który jednak nie zwraca się przeciwko Polsce. Obok tego traktatu istnieje atoli między niemieckim ministrem Reichswehry a kierownictwem armji sowieckiej układ, posiadający charakter czysto wojskowy. a który bezwarunkowo zwraca się przeciwko Polsce. W związku z tem, Mertens stwierdza, że w Niemczech istnieją silne grupy, posiadające większe znaczenie polityczne, których wszystkie wysiłki zmierzają do wywołania wojny z Polską. Omawiając sojusze, zawarte przez Polskę z innemi państwami - Mertens stwierdza, że wszystkie sojusze Polski, jakkolwiek zdradzają pewną minimalną tendencję zwracającą się przeciwko Niemcom, to jednak mają charakter wybitnie defenzywny. W końcu swego artykułu Mertens oświadcza, że położenie Europy Wschodniej jest poważne i pozostanie groźnem tak długo, dopóki Rzeszę Niemiecką łączyć będzie z Rosją myśl o wspólnej wojnie przeciwko Polsce.

## 2. ZAGADNIENIA OGÓLNE.

### WŁOCHY-WĘGRY.

LA TRIBUNA z 5/4. pisze: "Witamy serdecznie w Rzymie Hr. Bethlena. Zaraz po wojnie Włochy zorjentowały się w polityce poszczególnych państw w Europie Środkowej i stwierdziły, że nie mają interesów sprzecznych z Węgrami. Obecne Węgry, które przeszły niebezpieczeństwo bolszewizmu umieją cenić wartość faszyzmu. Włochy mogą gwarantować Węgrom dojście do morza, gdyż posiadają porty południowe Europy Środkowej; mają więc nietylko prawo, ale i obowiązek regulowania polityki portowej, która jest par excellence pokojowa.

THE MORNING POST Z 4/4. pisze, iż podczas swej wizyty we Włoszech Hr. Bethlen będzie się starał znaleźć jakieś rozwiązanie w kwestji następstwa dynastji na Węgrzech. Przed wyjazdem odwiedził go przywódca faszystów Gombos, który podał projekt by sukcesja tronu, mimo, iż będzie zarezerwowana dla domu Habsburgów, nie była przekazana arcyksięciu Ottonowi synowi Karola. Jest to uważane za aluzję do kandydatury arcyksięcia Alberta.

LE TEMPS z 5/4. omawia w art.wst. politykę zagraniczną Włoch. Dziennik pisze, że rząd włoski zaznacza przy każdej sposobności, iż polityka jego nie zmierza do zakłócenia obecnego porządku i przeciwdziałania interesów innych państw. Dowodem tego może być gotowość ze strony Włoch do prowadzenia pertraktacyj zmierzających do załagodzenia konfliktu włosko-albańskiego. Ponieważ Włochy przywiązują tak wielką wagę do utrwalenia swoich umów na Bałkanach, zawarcia traktatu w Tiranie, zaniepokoiło opinję, jako grożące Jugosławji poważnemi konsekwencjami na przyszłość. Nie wydaje się jednak, aby polityka Włoch zagrażała rzeczywiście bezpieczeństwu tej części Europy, gdyż zarówno Rumunja jest w ścisłym kontakcie z państwami M.Ententy, jak z drugiej strony - Bułgarja z Grecją, która ze swej strony dąży do naprawy stosunków z Turcją, Bułgarją i Jugosławją.

Wytwarza to atmosferę sprzyjającą uregulowaniu kwestji między Rzymem a Belgradem. Następnie dziennik przechodzi do omówienia znaczenia kwestji wizyty ministra Bethlena w Rzymie. Pomijając kwestję zdawna zarysowujących się możliwości zbliżenia Węgier z Włochami, a następnie z M.Ententą celem wizyty Bethlena jest właściwie kwestja zapewnienia Węgrom dostępu do Adrjatyku, co jest dla nich sprawą pierwszorzędnego znaczenia. W związku z tem byłoby koniecznem zawadcie paktu między Budapesztem a Belgradem w kwestji tranzytu kolejowego przez terytorjum Jugosławji. W każdym razie wizyta Hr.Bethlena w Rzymie nie powinna dawać Jugosławji powodu do niepokoju.

UKRAINCY W CZECHOSŁOWACJI.

NARODNI LISTY z 3/4. Pismo zaznacza, że znaczenie liczebnie niewielkiej mniejszości ruskie w Czechosłowacji /461.466/ potęguje pod względem politycznym i społecznym jej słowiańskość. Artykuł wyraża się krytycznie o dotychczasowej polityce rządu czechosłowackiego na Rusi Podkarpackiej, przyczem stwierdza, iż zainteresowanie sąsiadów tj. Węgier, Polski i Rumunji tą ziemią jest coraz żywsze. Węgry patrzą na Ruś Podkarpacką, jako na kraj który je oddziela od Polski, w której jeszcze i dziś żyją madziarofilskie tradycje i który stanowi przeszkodę do aljansu politycznego i jeszcze bardziej upragnionego aljansu wojskowego, z Polską. W prasie sojuszniczki Rumunji odzywają się również głosy za koniecznością podziału Rusi Podkarp., w której rzekomo szerzy się bolszewizm i anarchja, zagrażająca bezpieczeństweu sąsiadów. Autor art.daje do zrozumienia, że antypaństwowym wywrotowym elementem na Rusi Podkarp. są emigranci ukraińscy z Polski, którym rząd czechosłowacki udzielił gościnności oraz w wielu wypadkach nadał obywatelstwo czsł. Artykuł nie zawiera konkretnych wniosków, jest jedynie ostrzeżeniem przeciwko niebezpieczeństwu, jakie grozi w związku z sytuacją polityczną na Rusi Podkarp.

PODKARPATSKE HLASY z 30/3. Ukraińska demonstracja we Lwowie. Nawiązując do naszej demonstracji ukraińskiej przed konsulatem czsł. we Lwowie, przychodzi do wniosku, że rola R.C.S. jest w obecnej chwili co się tyczy sprawy ukraińskiej nad wyraz komiczna. Republika obsypuje ukraińców dobrodziejstwami, zakłada im szkoły, udziela zapomóg, a Ukraińcy mimo to tęsknią za stosunkami na Wielkiej Ukrainie. W tem świetle też musi się jawić działalność urzędników-ukraińców na Rusi Podkarp. Oni są autorami niesłychanie obelżywych artykułów w zagranicznej prasie, zwróconych przeciw Czechosłowacji. Prasa czsł.i politycy czsł. dotychczas nienależycie zdawali sobie sprawę z powyższego. Trzeba było, aby dźwięk tłuczonych okien konsulatu czsł.obudził ich uwagę.

## 3. N O T A T K I I N F O R M A C J E.

PRESSBURGER ZEITUNG z 1/4 notuje pogłoskę, iż następna konferencja M.Ententy miałaby się odbyć w Bratoslawie. W dalszym ciągu zastanawia się nad losami przyszłości M.Ententy. Przedewszystkiem niezbędnem jest skonstatowanie, że tak Rumunja jak i Jugosławja mają coraz mniej zrozumienia dla konieczności tego tworu. Poważnie zachwiał porozumieniem trzech mocarstw fakt zbliżenia się Rumunji do Włoch. Wersje, jakoby w orbitę M.Ententy miały być wciągnięte Węgry, okazały się bezpodstawne. Ostatnio wyraził się Min.Benesz, iż przyszłość M.Ententy leży w przekształceniu się jej w związek gospodarczy. Są to wszystko problemy, które prawdopodobnie będą rozpatrzone na najbliższym zjeździe.

THE MANCHESTER GUARDIAN z 2/4. Lord Parmoor w liście do redakcji pisze, że kwestja chińska powinna być przekazana Lidze Narodów. W interesie obydwu stron leży by wypadki w Nankinie poddane były bezstronnym zbadaniom.